

GAZETA

Czasopismo wychodzi co drugą niedzielę
Adres Redakcji i Administracji Jarosław, Skrytka poczt. 44
Konto czekowe P. K. O. we Lwowie № 500.619

Cena numeru
20 groszy

JAROSŁAWSKA

Prenumerata:
Roczna z przesyłką pocztową wynosi 5.— zł.
Półroczna z przesyłką poczt. wynosi 2.50 „

Organ Rady Grodzkiej B. B. W. R. w Jarosławiu
Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca, a listów nieopłaconych nie przyjmuje.

Ogłoszenia:
Podstawa obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie.
Za miejsce wiersza milimetrowego
Na pierwszej stronie 1 zł.
W tekście 30 gr.
Nadesłane 40 gr.
Ogłoszenia zwykłe 16 gr.
Tabele lub zestawienia cyfrowe o 20 proc. więcej.

DO CZYNU!

Kiedys — przed kilku wiekami, ojcowie nasi nie docenili istotnego znaczenia morza. Zapłaciliśmy za to drogo — bo klęską i rozbiorami.

Dzisiaj możemy powiedzieć, że Bałtyk i Pomorze to symbole jednolitości całego narodu.

Dzisiaj rozumiemy już dobrze, że morze to nie tylko wielki i wolny gościniec do wszystkich ludów świata, lecz przede wszystkim szkoła energii i dzielności narodowej.

Czyniąc po latach 14-tu przegląd prac dokonanych, z dumą powiedzieć możemy, że nie zmarnowaliśmy tego okresu.

Naszemu odzyskanemu wybrzeżu, przynosił systematycznie nie tylko przejawy miłości, ale i mocny wysiłek twórczej rozumnej pracy.

Gdynia jest nie tylko symbolem pracy włożonej w nasze wybrzeże i osiągniętych na nim rezultatów, jest ona symbolem coraz śmielszych zamierzeń.

Zadaniem poprzedniego pokolenia było odzyskanie własnego państwa.

Pokolenie dzisiejsze ma nie mniej istotne zadania: odbudowane państwo utrwalić, granice uzmocnić, pracy polskiej otworzyć szerokie drogi światowe.

Bramą na szeroki świat jest Gdynia! Mógłby ktoś mieć wątpliwość czy Polska jest państwem morskim, czy nie.

Gdy sobie jednak uzmysłowimy, że w naszym przywozie i wywozie coraz to więcej towarów idzie drogą morską, to dowodzi, że interesy nasze na morzu są bardzo wielkie i dlatego też, mimo małej długości wybrzeża, Polska jest państwem morskim, daleko więcej morskim, niż sobie to zwykle wyobrażamy.

W razie wojny połączenie nasze ze światem nabierze jeszcze większej wagi, gdyż konieczność przywozu z zagranicy urośnie, a zamknięcie całego szeregu dróg lądowych, prowadzących przez nieprzyjazne dla nas państwa, zredukuje do minimum możliwości przywozu drogami lądowymi.

Drogi morskie, a więc i nasz morski obrót towarowy mogą być bronione tylko przez flotę wojenną.

Flota wojenna jest asekuracją przeciwko odcięciu od świata.

Sila floty powinna być proporcjonalna do interesów państwa — a interesy nasze na morzu tak w czasie wojny, jak i w czasie pokoju są ogromne.

Stwierdzić z naciskiem należy, że nie mamy żadnych zamiarów agresywnych, ale musimy poprawiać błędy naszych przodków i zdobyć się na zabezpieczenie naszej łączności morskiej ze światem.

Musimy więc pamiętać, że **Polska jest państwem morskim, że zabezpieczenie morskiego połączenia ze światem jest pierwszorzędnym zadaniem w razie wojny, że zabezpieczenie to może zapewnić tylko flota wojenna, zawczasu zorganizowana.**

Te okręty wojenne, które dotąd posiadamy, nie są w stanie zapewnić obrony naszych interesów morskich.

Polska wydaje rocznie około 35 milionów zł. na obronę morską, co wynosi 1,1 zł. na głowę ludności rocznie.

Ile na ten cel wydają inne państwa widać z przytoczonej tabelki.

Wydatki roczne na obronę morską na głowę ludności w zł.

Anglia — 37,6	Dania — 10,0
St. Zjedn. AP. — 35,0	Hiszpania — 7,0
Francja — 22,0	Grecja — 7,0
Włochy — 15,0	Niemcy — 6,8
Japonia — 11,4	Holandja — 5,8
Szwecja — 10,0	Rumunia — 5,0

Polska zaś tylko 1,1 zł. rocznie na głowę ludności. Pod względem wydatków na obronę stoimy na szarem końcu.

Od silnej floty zależy skuteczna obrona interesów morskich, od tej zaś obrony zależy niepodległość ekonomiczna i polityczna Polski.

Dlatego też sprawa obrony morskiej powinna obchodzić nie tylko Rząd, ale i cały naród.

Nie ulega wątpliwości, że ogromna część społeczeństwa, gotowa jest do niesienia ofiar na cele obrony kraju, jeżeli będzie miała gwarancję, że ofiarowane pieniądze pójdą na właściwy cel i zostaną użyte dobrze.

Taką właśnie gwarancję daje „Fundusz Obrony Morza“, zorganizowany przez Ligę Morską i Kolonjalną a zatwierdzony przez Radę Ministrów.

Każdy grosz złożony na F. O. M. będzie zużyty na budowę marynarki wojennej, bez najmniejszych potrąceń na administrację.

Koszta administracyjne pokrywają poszczególne Oddziały L. M. i K. Rzecz zrozumiała, że marynarki wojennej ze składek nie da się zbudować, ale przy naszych szczupłych budżetach morskich, każda kwota pochodząca ze składek będzie bardzo pożądanym dodatkiem do państwowego budżetu marynarki.

Ongiś symbolem naszej pracy była wolność.

Dzisiaj symbolem współczesnego pokolenia winna być bandera polska, płynąca poprzez morza i oceany ku lepszej przyszłości.

Dlatego też każdy prawy obywatel, któremu zależy na utrwaleniu bytu i rozwoju mocarstwowego państwa powinien pośpieszyć z ofiarą na cel tak świetlany jakim jest „Fundusz Obrony Morza“.

Rząd i ofiarność społeczeństwa muszą stworzyć odpowiednią dla naszych potrzeb marynarkę wojenną.

Do czynu!

T. Nowakowski.

Zapisujcie się na członków L. M. i K.

„HOTEL POLONIA“
(obok dworca kolejowego) TELEFON № 240
Gruntownie odnowiony —
Centralne ogrzewanie, łazienki
poleca pokoje po cenach umiarkowanych

WSZELKIE środki kosmetyczne i farby do sukien
wody mineralne krajowe i zagraniczne
poleca
Droguerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO

O ochronę przyrody.

Śladem innych państw kulturalnych otrzymało i nasze państwo ustawę o „Ochronie Przyrody”. Przyniósł nam ją jeden z ostatnich Dzienników Ustaw. Wydanie tej nowej i nadzwyczaj pożądanej ustawy, o którą upominano się słowem i pismem przez lat czternaście, jest wymownym dowodem zrozumienia doniosłości sprawy przez obecny Rząd, Sejm i Senat. Najwyższe to nasze czynniki postawiły sobie za cel ujęcie zagadnienia ochrony przyrody i jej zabytków w paragrafy ustawowe, co znalazło swój wyraz w kwietniowej ustawie.

Cudna nasza obecna i szczątkowa przyroda polska, stanowiąca dziś bogactwo całego kraju i jego piękno, którem śmiało i pochlubić się możemy i którego zazdroszczą nam zagraniczni znawcy, zostanie zachowana i scalona w swej klasie i szacie na długie wieki. Równocześnie zapobiegnie ona bezmyślnemu niszczeniu cennych zabytków, roślinności i trzebieeniu rzadkiej zwierzyny.

Ustawa mówi wyraźnie, że ochronie podlegają twory przyrody: ziemia, jaskinie, rośliny, zwierzęta, minerały, skamieniałości, wody stojące i płynące oraz wodospady, których zachowanie leży w interesie publiczno-państwowym ze względów naukowych i piękna krajobrazu. Prawo uznawania obiektów takich za podlegające ochronie leży po stronie Rządu i czynnika obywatelskiego, zorganizowanego przez pana Ministra W. R. i O. P. w państwową Radę Ochrony Przyrody, podległą jego zwierzchnictwu i kierownictwu.

Do wydawania zarządzeń, określających przedmioty i treść ochrony obiektów na danym terenie, powołany jest właściwy wojewoda (Komisarz Rządu m. st. Warszawy), który zasięga przedtem opinii Państwowej Rady Ochrony Przyrody. Jego fachowym organem będzie przy województwie konserwator przyrody. Prócz tego dla celów ochrony przyrody może p. Minister W. R. i O. P. powoływać dla pewnych obszarów Komitety Ochrony Przyrody. Zaś p. Minister Spraw Wewn. w porozumieniu z p. Ministrem W. R. i O. P. i p. Ministrem Rolnictwa może powoływać

specjalne strażnice Ochrony Przyrody, skreślając im pewne prawa i obowiązki.

Dla celów ochrony przyrody tworzy ustawa osobny Fundusz Ochrony Przyrody, który ma być osobą prawną.

Jeżeli skutkiem wprowadzenia ochrony nastąpi ograniczenie użytkowania przedmiotu, mogą osoby, które poniosą szkodę majątkową żądać odszkodowania, za które odpowiada Skarb Państwa, lub Fundusz Ochrony Przyrody.

W dalszym ciągu mówi ustawa o niezbędnych przepisach karnych, które są stosunkowo ostre ze względu na rozwielenie u nas bezmyślne szkodenie przyrody.

Tak ujęta ustawa, spełni dwa wielkie zadania. Ochroni i ocali dla przyszłych i obecnych pokoleń piękno naszej przyrody na terenie całej Polski, a ponadto wychowa młodzież i dorosłych w karność i zamiłowaniu do ochrony skarbu przyrody ojczystej.

Z początku będzie szło nieco opornie, ale z czasem oswoimy się wszyscy z przepisami ustawy i nauczymy się tej niezbędnej i codziennej kultury — szanowania i umiłowania przyrody, która nas otacza i która powinna nam być czemś najbardziej cennym i wartościowym.

Do takiego społecznego nastawienia zdążają wychowawcze walory tej nowej naszej ustawy.

L. P.

Maturzyści Nieposiadając wykształcenia gospodarczo-handlowego szkoda myśleć o posadzie. Kończcie więc

Jednoroczną szkołę Przeposobienia Administracyjno-Handlowego dla Absolwentów Szkół średnich w Jarosławiu.

Informacji udziela kancelaria szkoły Handlowej przy ul. 3-go Maja 1, ustnie lub pisemnie. Telefon Nr 143. Żądajcie prospektów.

Zapisujcie się na członków L. M. i K.

Kronika.

Osobiste. Donoszą nam, że do tut. fabryki bekonów wprowadzony został przez sąd zarząd przymusowy. Zarządcą został adwokat Dr. Finkenthal, który sam był kiedyś przemysłowcem i daje pełną gwarancję za fachowe i ściśle poprowadzenie tej jedynej w naszym mieście większej placówki przemysłowej. Zarząd wprowadzony został na czas trwania sporów między spółnikami.

Święto Morza dla Młodzieży. Staraniem Kierownika Sekcji Kół Szkolnych L. M. i K. Szkół Średnich, Pana Inż. Tadeusza Brodnowskiego, dyrektora Państw. Szkoły Budownictwa i Inspektora Obwodowego, Pana Karola Fischera, przy wydatnej współpracy Pana Majora Marjana Dzierzbickiego, Kierownika Sekcji Śródlądowej L. M. i K., odbyło się w niedzielę dnia 10 czerwca 1934 r. Święto Morza dla Młodzieży wszystkich miejscowych szkół. Organizatorzy przy współpracy Komitetu opracowali piękny program. Święto całe miało odbyć się nad Sanem. Jednak drogi prowadzące do Sanu, z powodu deszczu upadłego w poprzednich dniach były w takim stanie, że w ostatnich chwilach zdecydowano odwołać Święto nad Sanem i odbyć go w skromnych ramach w mieście. Po nabożeństwie przemówił do młodzieży p. Dyrektor Antoni Chudy. Po przemówieniu młodzież przeszła przy dźwiękach orkiestr gimn. ulicami miasta, niosąc wiele transparentów. Żałować należy, że przewidziane w programie zawody wioślarskie i pływackie nie odbyły się. Nagrody, które miano wręczać laureatom „Wystawy Modelarstwa Okrętowego” a to:

I-sza nagroda — Górnicki Adam, uczeń Państw. Szk. Budownictwa
II-ga nagroda — Doszla Tadeusz, uczeń Państw. Szk. Budownictwa
III-cia nagroda — Prijma, uczeń Gimnazjum II. zostały doręczone uczniom w szkołach.

Zarząd Oddziału Związku Strzeleckiego im. gen. Wierzyńskiego w Jarosławiu urzęduje dnia 17 bm. w ogródku strzeleckim festyn połączony z zabawą ogrodową, wieczorem zaś zabawę taneczną.

J. Harlender.

1. Jarosław

w ruchu „zarzewiackim”.

Pamięci naszych ś. p. Kolegów i Towarzyszy broni, poległych w krwawych walkach 1914 — 1920 r. o wolność i zjednoczenie ziem polskich; do wieńców i kwiecia złożonego na ich grobach w dniach 9 i 10 czerwca w Warszawie, z okazji 25 rocznicy powstania ruchu zarzewiackiego, dorzucamy niniejszą, skromną wiązanek wspomnień.

Życie młodzieży polskiej, zarówno akademickiej jak i gimnazjalnej w latach 1900 do 1914 płynęło wartkim nurtem, i rozwijało się niezmiernie bujnie a ton, kierunek i rozmach nadawały mu tajne organizacje samokształceniowe, skupiające całą elitę tejże. W latach tych nie było wprost skupienia większego młodzieży w kraju i zagranicą, któreby nie było połączone węzłami organizacyjnymi z całością ruchu.

Wychodząc z założenia, że obowiązkiem naszym jest rozwijać świadomość narodową, podnosić poziom ideowy młodzieży, wyrabiać jej charakter, prostować tendencyjne fałszy szkoły zaborczej, przy równoczesnym pogłębianiu wiadomości przez tą dawanych, praca naszych organizacji obracała się koło historii, literatury i spraw polskich. Na zebraniach, które odbywały się każdego tygodnia, wy-

głaszano dla tego pogadanki z historii i literatury. Studjowano życiorysy sławnych mężów a zwłaszcza Wodków naszych walk o niepodległość, pamiętniki i wspomnienia uczestników tych walk.

Skromnymi siłami młodzieży starano się naprawiać to, co wypaczała lub czego rozmyślnie nie uczyła szkoła zaborcza.

Również jako dalszą zasługę tej młodzieży podnieść należy, że organizacja nie zasklepiając się w samej przeszłości i jej historii a po życie sięgając nowe wprowadzała swych członków w nauki społeczne, zaznajamiała ich z ruchem politycznym rozwijającym się na ziemiach polskich dostarczając swym członkom pism politycznych, reprezentujących kierunek walki z zaborcami.

Obowiązek czuwania nad całością ruchu przypadł w udziale konspiracyjnej organizacji akademickiej „Związek” (w skróceniu „Zet”) względnie jego najwyższej komórce organizacyjnej „Koło braterskie”, które w wydawanym przez siebie piśmie „Tekę” i przez delegatów wysyłanych do każdego środowiska propagowało zasadniczy nasz program i kontrolowało wyniki pracy każdej placówki. Przegląd zaś całej organizacji odbywał się na dorocznych zjazdach delegatów z całego za-

boru austriackiego we Lwowie w dniu 1 listopada lub na Zielone Świąta.

Przedmiotem obrad zjazdu były referaty ogólnej natury organizacyjnej lub politycznej mogące wywrzeć pewien wpływ na tok naszej pracy. Referaty wygłaszali już to akademicy, członkowie Zetu lub Koła braterskiego już to starsi i bardziej wyrobieni członkowie organizacji uczniowskiej.

Czołowe miejsce w tym ruchu zajęła młodzież jarosławska, wybijając się na nie liczbą członków, ich wyrobieniem ideowym, ilością kół i ich zebrani, wykładów, wielkością własnej biblioteki i t. d. Nie też dziwnego, że członkowie nasi jako absolwenci gimnazjum byli pożądanym i mile widzianym elementem w środowiskach uniwersyteckich, wnoszącym zarówno do tajnych jak i jawnych stowarzyszeń akademickich wiele pierwiastków twórczych.

Stan taki trwał w naszym środowisku do wiosny roku szkolnego 1908/9, gdy ster organizacji spoczywał w ręku Wydziału składającego się z Władysława Gawła, Walentego Gawrona (Turzyńskiego), Juliana Gazdy, Józefa Gąsiora, Jana Harlendera, Franciszka Mazura, Wojciecha Mikiewicz, Adama Mirtyńskiego, Zygmunta Mirtyńskiego, Andrzeja Prymona i Kazimierza Rzyńskiego. Ten rok

Zarząd Okręgu Związku Legionistów Polskich we Lwowie zwołuje na dzień 24-go czerwca b. r. zebranie informacyjne wszystkich Oddziałów z terenu ziem południowo-wschodnich. Udział w zjeździe wezmą przedstawiciele władz państwowych, wojskowych i organizacji społecznych. Na zjazd wyjeżdża liczna reprezentacja miejscowego oddziału w Jarosławiu.

Sprawozdania z działalności Zarządu Koła Polskiego Białego Krzyża w Jarosławiu za rok 1933/34. Dnia 30-go czerwca 1933 r. odbyło się pierwsze zebranie wybranych przez Zgromadzenie Organizacyjne członków Zarządu pod przewodnictwem Pana Dyrektora Czeakałowskiego. Zarząd ukonstytuował się w następujący sposób: P. Wanda d'Erceville została wybrana zastępczynią przewodn. p. Emma Leichtfried — sekretarką, p. Józef Mayer — skarbnikiem. Na czele poszczególnych sekcji stanęli: gospodarczej — p. Nosowicz Zenon, imprezowej — p. Stanisława Kopciówna, oświatowej — p. Józef Knotz, prasowej — p. Antoni Dzióbkiwicz. W skład Komisji Rewizyjnej weszli: p. Sołowij Marjan, p. Trześniowska, p. mjr. Wrona. Jako delegat Garnizonu wszedł w skład Zarządu p. mjr. Klimczyk i jako referent oświatowy Garnizonu p. mjr. Wyderko. Z powodu rezygnacji p. dyr. Czeakałowskiego funkcje przewodniczącej objęła p. Wanda d'Erceville, zastępcą zaś przewodniczącej wybrano p. Antoniego Bryzka.

Zarząd odbył 15 zebrań, zorganizował pracę oświatowo-swieclicową w oddziałach tutejszego Garnizonu, a to: w 3 pp. leg., w 39 pp., w 24 p. a. l., w 6 baonie telegraficznym, w 24 komp. telegraficznej, oraz otworzył świetlicę garnizonową w Domu Żołnierza. Wszystkie wnioski sekcji rozpatrywane były na Zebraniach Zarządu i przez Zarząd uchwalane. Następnie Zarząd zaaprobował wyznaczoną przez Zarząd Naczelny instruktorkę, p. Nosowiczówną, oraz wyznaczył kierowniczkę świeclic oddziałowych, na które powołane zostały członkinie Legionu Młodych: w 39 p. p. p. Schwanzinger Emilja, Przygoska Bronisława, w 3 p. p. leg. Marciak Zdzisława, Kopciówna Stefanja, Jakubowska L., w 6 baon tel. Awtelakówna Stanisława, Gruntowiczówna St., w 24 p. a. l. Dąbrowska St., Zajacówna St., w 4 komp. tel. Filipiakówna Helena.

szkolny stał się rokiem przełomowym w dziejach naszej pracy organizacyjnej.

Organizacja nasza żyła własnem, zasadniczo niezależnem od walk partyjnych życiem. Wprawdzie narodowa demokracja usiłowała od czasu do czasu narzucać swój protektorat temu ruchowi, próby te spotykały się jednak zawsze z ostrą krytyką nie tylko w kołach młodzieży szkolnej ale również w środowiskach akademickich, które umiały w odpowiedniej chwili właściwe stanowisko zająć.

Ostry zwłaszcza sprzeciw w naszych skupieniach wywołały ugodowe poglądy Romana Dmowskiego, wodza narodowej demokracji i prezesa Koła polskiego „Niemcy, Rosja a kwestja polska”. Rzucone w niej hasło ugody z Rosją stało w rażącej sprzeczności z całą naszą dotychczasową działalnością i propagowaną przez nas walką czynną. Na licznych zebraniach młodzieży akademickiej i gimnazjalnej odzywały się głosy protestu i nawoływania do ścisłego przestrzegania w pracy dotychczas reprezentowanego kierunku ideowego i szukania nowych form organizacyjnych, któreby kierunek ten pogłębiły a nas do przyszłej walki przygotowały.

C. d. n.

Wynagrodzenie kierowniczek świeclic oddziałowych wynosiło 20 zł. miesięcznie, instruktorki 75 zł. Dochody, któremi rozporządza Koło P. B. K. płynęły ze wkładek członkowskich, które ustalono w wysokości 50 gr. miesięcznie i z imprez, pozatem Zarząd Naczelny do kwietnia 1934 r. włącznie nadsyłał miesięcznie 150 zł. Koło liczy 117 członków wspierających. W celu zwerbowania większej ilości członków rozesłano deklaracje z odpowiednimi odezwaniami do poszczególnych urzędów. Miesięcznie dają wkładki członkowskie 45 zł. W sumie wszystkie dochody z okresu od 20. XI. 1933. do 28. V. 1934 r. wynoszą 2118 zł. 89 gr., wydatki zaś 1996 zł. 95 gr. Saldo kasowe wynosi 112 zł. 84 gr.

Staraniem Okręgowego Towarzystwa Rolniczego w Jarosławiu odbyło się w Sokołach 8 b. m. zebranie pszczelarzy. Po zagajeniu przez inż. A. Jarosza, przy wypełnionej sali wygłosił inż. L. Garda bardzo interesujący odczyt o nowoczesnem pasiecznictwie. Prelegent w dwugodz. przemówieniu, bogato ilustrowanem rysunkami a wypowiedzianem bardzo przystępnie i z ogromną znajomością rzeczy, przedstawił nowoczesny sposób prowadzenia pasieki, nadto demonstrował na modelu sposoby gospodarowania w swym własnym opatentowanym potrójnym ulu obrotowym. Model tego ula, przywiózł specjalnie na odczyt ojciec prelegenta p. Antoni Garda znany, długoletni doświadczony pasiecznik prowadzący wzorową pasiekę w Narolu.

Po odczycie wyłoniła się bardzo żywa dyskusja, po której postanowiono zorganizować sekcję pszczelarską przy O. T. R., która jeszcze kiedyś zaprosi p. inż. Gardę z odczytem do Jarosławia i Przeworska.

Wystawę prac młodzieży szkolnej urządziła w dniach od 15-go do 18-go czerwca kierownictwo Centralnej Pracowni Robót ręcznych publ. szkół powszechnych męskich w Jarosławiu. Wystawa mieści się w budynku pracowni szkolnej (budynek obok kościoła farnego, plac Skargi) i obejmuje pomoce naukowe, sprzęt sportowy, kulturę życia codziennego, sprzęt kuchenneo-gospodarczy i intrygatorstwo. Wstęp na wystawę wolny od godziny 9-tej do 12-ej i od 15-ej do 18-tej.

Zbiórka na kolonje wakacyjne urządzona w dniu 27 maja przez Związek Obywatelskiej pracy kobiet przyniosła 109 zł. 87 gr. Wydatny wynik zbiórki jest dowodem sympatii jaką cieszy się wśród społeczeństwa akcja niesienia pomocy naszej młodzieży.

Zmianę granic powiatu jarosławskiego i lubaczowskiego wprowadza rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 maja przez wyłączenie z naszego powiatu gminy Nowa Grobla i wcielenie jej do powiatu lubaczowskiego oraz wyłączenie z powiatu lubaczowskiego gmin Zapałów i Wólka zapałowska i włączenie do powiatu jarosławskiego.

Zarząd Powiatowego Koła Zw. Inwalidów wojen. Rzp. P. w Jarosławiu zwołuje dwa zebrania informacyjno-organizacyjne a to w dniu 17 czerwca br. w Sieniawie i 24 czerwca w Pruchniku. Przedmiotem obrad będą bieżące sprawy organizacyjne. Spodziewany jest liczny udział inwalidów zamieszkałych w tych okręgach.

Dwa pokoje, kuchnia, przedpokój

przepięknie położone w dużym ogrodzie, w nowym murowanym domu 12 minut od rynku do wynajęcia od 1-go lipca b. r.

Wiadomość: Mieszczańska Kasa Zaliczkowa, ul. Grunwaldzka № 1.

Otwarcie „Domu Ludowego” w Zabłotcach. Dzięki staraniom i inicjatywie „Ogaiska” Zw. Nauczycielstwa Pol. w Radymnie i jego członkom zrzeszonym w T. S. L., odbyło się w dniu 6. maja 1934 r. w Zabłotcach uroczyste otwarcie „Domu Ludowego”. Okolicznościowe przemówienie do licznie zebranej publiczności wygłosił Ks. Br. Mikulski podkreślając, że w domu tym mają się kształcić charaktery i siła wskrzeszonej Polski. Na program uroczystości złożyły się tańce ludowe wykonane przez działkę szkolną z Radymna pod kier. p. Haliny Dubeńskiej. Zespół chóru „Hejnał” pod batutą p. Tadeusza Tryhuka odśpiewał szereg pięknych utworów ludowych w układzie na chór mieszany a działka miejscowa wygłosiła udatnie kilka deklamacyj. Wkońcu drużyna harcerska z Radymna pod kierunkiem p. St. Kamińskiego odegrała sztukę pt. „Stańko powstaniec”. Całość wypadła imponująco, to też wykonawcy poszczególnych części wynagradzani byli rzesistemi oklaskami.

Zaznaczyć, należy, że główną zasługę około budowy domu położył p. Karol Janowski, który nie szczędził trudu i ofiar. Obecny na otwarciu i poświęceniu P. Major Wollen, dowódca 10. Dyonu Taborów w Radymnie, słusznie był „wiatowany” za łaskawe dostarczenie furmanek dla wszystkich uczestników i gości z Radymna. Wieczorem goście mile spędzili kilka chwil przy wspólnym podwieczorku, urządzonym przez p. M. Smolakównę, która przejęła w swoje ręce miejscową inicjatywę.

Cement

z fabryki

„Szczakowa“

poleca

po cenach konkurencyjnych

w wagonowych ładunkach wprost z fabryki, detajlicznie ze swych magazynów w Jarosławiu

Spółdzielczy

Bank Rolniczy

z ograniczoną odpowiedzialnością

w Jarosławiu.

Dnia 17. czerwca o godzinie trzeciej odbędzie się w parku miejskim na Olszanówce „Wielka Zabawa Ogrodowa” urządzona na dochód P. B. K.

Sekcja imprezowa Koła P.B.K. przygotowuje liczne niespodzianki i obok bufetu i loterii fantowej odbędzie się dancing na obu werendach pawilonu. Przygrywać będzie orkiestra 39 pp. oraz jazz do tańca.

Bardzo miłą niespodziankę zgotował Wydział Koła Rodzicielskiego państw. gimnazjum I-go rodzicom i młodzieży, żegnając ich z końcem roku szkolnego nader udatnym „Wieczorem muzyki pieśni i humoru”. Na program wieczoru złożyły się mazury Tymolskiego, Wrońskiego i Wieniawskiego w precyzyjnym wykonaniu zespołu orkiestralnego uczniów gimn. I-go, postawionego na odpowiednim poziomie dzięki usilnej pracy p. prof. Krawczyka i p. kapelmistrza Stasickiego.

Długotrwałymi oklaskami słusznie nagrodzono popis mieszanego chóru uczennic gimnazjum żeńskiego im. Słowackiego i uczniów gimn. I-go, który przepięknie wykonał „Krakowiaki” Noskowskiego. Chór ten, dzieło p. prof. Hnatiuka, ma już ustaloną w naszym mieście markę.

Zasłużoną wzmiankę należy się soli

skrzypcowemu z akompaniamentem fortepianowym.

Kółko dramatyczne uczniów klasy piątej, przy współudziale uczeni gimn. żeńskiego, odegrało b. poprawnie jednoaktówkę Fredry „Odlutki i poeta”. starannie wyreżyserowaną przez p. prof. Dra Taubego.

Wysoki poziom produkcji i przemysł nastrój wieczoru były najlepszym dowodem owocnej pracy p. dyrektora gimn. I-go, Dra Narłowskiego nad stworzeniem ścisłego współdziałania ze szkołą czynnika rodzicielskiego.

Wśród zebranych zauważyliśmy p. inspektora obwodowego Fiszerę z małżonką.

ZNAKOMITE KONSERWY MIĘSNE

poleca

Fabryka bekonów i konserw mięsnych
BAKALARZ i Ska

W JAROSŁAWIU

Sklepy: Rynek, Plac Mickiewicza 1
oraz SKŁEP FABRYCZNY
przy ul. PRUCHNICKIEJ

Codziennie świeże mięso
i wędliny.

→ Ceny najniższe. ←

Festyn, urządzony w dniu 13. maja br. przez Tow. Ochronki jarosławskiej SS. Felicjanek przyniósł Zł. 782'44 czystego dochodu, który w całości przeznaczono na utrzymanie ochronki z przedszkolem.

Dzień spółdzielczości. W niedzielę dnia 3. czerwca staraniem miejscowej szkoły handlowej i sfer wojskowych odbyło się w naszym mieście święto spółdzielczości. Celem jego było zwrócenie uwagi społeczeństwa na nowy ruch rozwijający się w Polsce, który może odegrać tak wybitną rolę w organizacji naszego życia zbiorowego.

Propagandy tego pięknego hasła i ruchu podjęła się na naszym terenie szkoła handlowa. Obchód przeszedł oczekiwania inicjatorów. Wzięły z nim udział, prócz młodzieży tej szkoły i licznych wyznawców tej idei z miasta i okolicy, reprezentacje oddziałów wojskowych z naszego miasta do których w serdecznych słowach na temat idei spółdzielczej przemówili p. dyr. Kapuściński i p. kap. Pieńiążek, zachęcając obecnych do krzewienia po powrocie do swych wiosek ruchu, który tak ważną, piękną rolę może odegrać w życiu gospodarczym naszego narodu.

Kajak używany, płytki bardzo obrotowy, wymagający drobnego remontu tanio do sprzedania. Wiadomość w Polskiej Drukarni Spół.

Dziwny szantaż. Publiczność uskarża się, że od pewnego czasu jakiś kulawy chłopak nawiedza domy, przedstawiając się jako wychowanek Domu Sierót Polskich i wyludniając datki.

Zarząd domów Sierót Polskich stwierdza, że wychowanków swych nie wypuszcza z opieki a tem mniej nie wysyła ich na zbieranie. Przestrzegając tedy Publiczność przed pomysłowym małoletnim oszustem, radzi przetrzymać go i oddać w ręce policji.

Komunikat. W dniu 27 maja br. przy licznych udziale członków, odbyło się w sali Tow. „Gwiazda” doroczne Walne Zebranie Okręgowego Związku Emerytów, wdów i sierót w Jarosławiu, któremu przewodniczył wieloletni prezes p. Józef Jaroszyński.

Na zebraniu podkreślono siłę dobrze zorganizowanego Stowarzyszenia i korzyści z solidarnej pracy członków. Dorobek finansowy, który pozwolił Związkowi na wzięcie udziału w Pożyczce Narodowej oraz zebrane oszczędności, dają Związkowi gwarancję, dalszego rozwoju działalności na polu pracy społecznej.

W toku obrad przewodniczący poruszył szereg spraw ogólnozawodowych i samopomocowych, a po dokonaniu uzupełniającego wyboru członków Zarządu, zakończył zebranie wzniesieniem okrzyku na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Prezydenta Ignacego Mościckiego i I-go Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego „Niech żyją”!!

ADWOKAT

ROMAN CHOTYNIECKI

otworzył i prowadzi kancelarię adwokacką w Jarosławiu ul. Sienkiewicza 3.

Ze sportu.

Lekka-atletyka. W dniach 12 i 13 maja odbyły się we Lwowie mistrzostwa kl. „C”, które w drużynowej punktacji wygrali zawodnicy jarosławskiego AZS-u 68 punktami. W dniach 20 i 21 maja odbyły się mistrzostwa w klasach B. i A. W kl. B. wygrał tut. AZS. 49 pkt. w kl. zaś A. zajął miejsce 3-cie. Z zawodników jarosławskich wyróżnili się Haspel, Cena I, Jasiewicz, Tatarzyn i Gregor.

Święto sportowe młodzieży zakładów średnich odbyło się w dniach 29 i 30 maja. Mecz tenisowy między reprezentacją Gimn. I i II zakończony został wynikiem nierozstrzygniętym 2 : 2. Z gracze wyróżniali się: Nowotny G. II i Pawlik G. I.

Dnia 30 maja na Stadjonie Wojskowym przeprowadzono szereg konkurencji lekkoatl. do P. O. S-u, rozegrano finały: w siatkówce Pań wygrało bezkonkurencyjnie Gimnazjum Słowackiego wygrywając z Niepokalankami 30 : 7. W siatkówce męskiej jedną tercję wygrało Gimn. I drugą Gimn. II, poczem spotkanie wobec przemęczenia graczy zostało przerwane. W koszykówce spotkały się: Szkoła Budownictwa i Handlowa. Spotkanie to wygrała Szk. Budownictwa w stosunku 18 : 17. Zbiorowe piramidki męskie i popisowe ćwiczenia żeńskich: Sem. i gimn. Słowackiego dopełniły programu święta.

Sporty wodne. Zorganizowana sekcja sportów wodnych AZS-u zamierza w połowie czerwca urządzić wewnętrzne zawody pływackie, jako przygotowanie do ogólnych zawodów, które odbyłyby się przy końcu czerwca.

II doroczne mistrzostwa Jarosławia w pływaniu i jeździe kajakowej, o puchar prof. Janczewskiego odbędą się w połowie lipca b. r.

Piłka nożna 20 maja Ognisko I — Resowia II (Rzeszów 10 : 1 (4 : 1) Mistrzostwo kl. A.

Dnia 27 maja (Sian (Przemyśl) — Ognisko 4 : 1 (1 : 1) Mistrz. kl. A rozegrane w Przemyślu.

Lekka atletyka. Lwów — Jarosław 83 : 53. Odbyte w dniu 9. i 10. bm. Zawody o puchar gen. Wieczorkiewicza wygrał Lwów w wysokim stosunku zepelnienie zasłużenie zaj-

mując wszystkie pierwsze miejsca z wyjątkiem jednego w biegu 110 m. z płotkami. Pogoda dopisała jedynie w drugim dniu — pierwszym deszcz i zimno wpłynęły ujemnie na wyniki. Na zawodach padł **nowy rekord świata**: Cejzikowa (AZS. W-wa) rzuciła dyskiem oburącz 67.82 m. tj. o 1'42 m. lepiej od rekordu świata Konopackiej. Pozatem w biegu na 400 m. Śliwak ustanowił nowy rekord okręgu mimo nie najlepszego stanu bieźni.

Wyniki I-go dnia: **100 m.** 1) Łańcucki (L.) 11.9, 2) Haspel (J.) 11.9 o pierś w tyle **110 przez płotki**: 1) Haspel (J.) 16.6, 2) Federowski (L.) 17.7. **Oszczep**: 1) Śliwak (L.) 48.94, 2) Federowski (L.) 47.98. **Tyczka**: 1) Morończyk (L.) 3.20, 2) Pach (J.) 3.10. **1500 m.** Jasiński (L.) 4.26, 2) Westfalewicz (L.) 431.1. **Sztafeta olimpijska**: 1) Lwów (Bielański, Śliwak, Łańcucki, Adamski) 3.39.2, 2) Jarosław (Gregor, Chmiel, Fecko, Bartoszek) 3.45. Punktacja po I-szym dniu 35:27 dla Lwowa.

Wyniki w II-gim dniu: **Dysk**: 1) Begaj (L.) 36.02, 2) Puchalski (L.) 35.83. **Skok w wyż**: 1) i 2) Górniak (L.) i Sierpiński (L.) po 1.75. **Skok w dal**: 1) Morończyk (L.) 6.47, 2) Haspel 6.39. **Kula**: 1) Begaj (L.) 12.36, 2) Puchalski (L.) 11.65. **400 m.** 1) Śliwak (L.) 51.9, 2) Bielański (L.) 54.3, **800 m.** Jasiński (L.) 2.07.7, 2) Westfalewicz (L.). **Sztafeta 4 x 100** 1) Lwów (Śliwak, Łańcucki, Adamski, Morończyk) 46.3, 2) Jarosław (Chrzanowski, Fecko, Bartoszek, Haspel) 46.3 (o pierś w tyle). Ogólny wynik 83 : 53 dla Lwowa.

Organizacja spoczywająca w rękach Komendy Obw. PW. i WF. b. dobra.

Piłka nożna: 10 czerwca Pierwszy mecz Ogniska o mistrz. Ligi okręgowej z Hasmoną we Lwowie zakończył się remisowo 1 : 1 (do przerwy 0 : 1 dla H.) Bramkę dla Ogn. uzyskał Tyszański. W niedzielę 17 bm. gra Hasmona w Jarosławiu.

Sian (Przemyśl) — Ognisko II 3 : 2 Mistrz. kl. A.

Ognisko III — Dror 3 : 0 Mistrz. kl. C.

Tenis. Winsenny turniej lokalny urządzony przez sekcję tenis. Ogniska wygrał znany tenisista Horaim grający w tym sezonie w barwach Ogniska od Derczyńskiego 2 : 6, 7 : 5, 6 : 4, 6 : 3. Horaim aczkolwiek nie w najlepszej formie pokazał kilka wysokiej klasy smeczów stop-voley'ów i dobrą grę przy siatce. Słaba kondycja fizyczna Derczyńskiego nie pozwoliła mu przewagi w pierwszym secie utrzymać w następnych. W półfinałach Sandig przegrał do Horaima 3 : 6, 4 : 6, a Dyndowicz do Derczyńskiego 2 : 6, 0 : 1 w. o. Finał gry podwójnej wygrali Horaim, Dyndowicz od Kriegera i Moora.

CZEMU KUPUJĘ W „IMPERIAL”

B o wybór tow. największy
o ceny przystępne
o usługa sumienna
o dogodne ulgi w spłatach
o gatunek tow. najlepszy

Podręczniki szybownictwa i lotnictwa,
polecane przez Instruktora L. O. P. P.
Inż. Kotowskiego, już są na składzie
w Księgarni
Józefa Meinharta.